

## Bez dopingu

Papa Dance

Grało się jak z nut  
Rywal tracił chęć  
Brawo, krzyczał stadion  
Jak mecz to mecz  
A potem była przerwa  
W szatni gwar  
Kumpel wziął mnie na bok  
I zaczął tak:

Piłka to taka gra  
Już ledwo dyszysz i nagle trach!  
Bez dopingu nie wyjdzie nic  
Gdy kasa jest chuda, nic się nie uda  
Bez dopingu znów nie wyjdzie nic  
Kto nie da jak trzeba, sam nie pobiega

Przeszło parę wiosen  
Życie dało w kark  
Miało smak jak ocet  
Wiatr w oczy wiał  
Gesty były piękne  
A obok nich  
Gość wyciągał rękę  
Nawijał mi:

Życie to taka gra  
Już ledwo dyszysz i nagle trach!  
Bez dopingu nie wyjdzie nic  
Gdy kasa jest chuda, nic się nie uda  
Bez dopingu znów nie wyjdzie nic  
Kto nie da jak trzeba, sam nie pobiega (2 x)